

Verba, MŁODE WILKI 14

gdzie jesteś przyjacielu?
ona tam czeka wciąż
tysiące pytań
dlaczego spotkało was to
powiedz jej dlaczego tak bez sensu zostawiłeś ją
zostaną wspólne zdjęcia
to za mało

tyle razy modliła się do boga
i tyle samo razy go przeklinała
obiecuj że poczekaś na nią
wiesz, że ona by na ciebie poczekała

tam gdzie ty
zawsze był mój świat
obiecuj ci spotkamy się
nie tylko w snach
no bo tam gdzie ty
tam był mój świat
chce wierzyć w to
że jesteś gdzieś tam
choć nie wyjaśnię tego 1000 słów
ja będę czekać tu

po drugiej stronie jest świat którego nie znamy
choć wszyscy tam przez życie zmierzamy
przychodzi dzień kiedy zostawiamy wszystko
tu już nie czeka nas żadna przyszłość
zazwyczaj bez pożegnania odchodzimy
przysypują nas ziemią w drewnianej skrzyni
ktoś na trąbce gra i silencio
kiedyś ciemne Chmury SIĘ rozejdą

byłeś młodym wilkiem
miałeś swą watahę
dzisiaj jedne z was
żegna się ze światem
decybele wydechu wznoszą się ku niebu
jakby mówili żegnaj przyjacielu
te wszystkie wspomnienia pozostaną żywe
wiem że kochałeś biskich o rodzinę
i oni wiedza o tym, pamiętają
i choć cię nie ma wciąż ciebie kochają

tam gdzie ty
zawsze był mój świat
obiecuj ci spotkamy się
nie tylko w snach
no bo tam gdzie ty
tam był mój świat
chce wierzyć w to
że jesteś gdzieś tam
choć nie wyjaśnię tego 1000 słów
ja będę czekać tu